

# Karpiński, Rafał

---

„Diariusz podróży po Europie (1652)”,  
Giacomo Fantuzzi, z rękopisu przeł.  
Wojciech Tygielski : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 82/3-4, 547

---

1991

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

oraz grawiurą z broszury Stanisława Grochowskiego „Pieśni na fest ucieszny ...” (Kraków 1606). W przypadku tej ostatniej pozycji należy uzupełnić dane autora o jeden jeszcze zachowany egzemplarz dzieła, przechowywany w Bibliotece Kórnickiej (sygn. 2418).

Przykłady tego typu uzupełnień i poprawek można mnożyć, nie może to jednak zaważyć w istotny sposób na generalnie pozytywnej ocenie pracy Uljanowskiego — pozycji ważnej nie tylko dla „dymitrologów”.

H. G.

Giacomo Fantuzzi, *Diariusz podróży po Europie (1652)*, z rękopisu przełożył, wstępem i przypisami opatrzył Wojciech Tygielski, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1990, s. 316.

Jest to tłumaczenie z włoskiego nie wydanego dotąd, również w języku oryginału (poza fragmentem tłumaczonym na język niemiecki a odnoszącym się do Tyrolu) diariusza podróżnego raweńczyka Giacomo Fantuzzi'ego (1616—1679). Autor był audytorem i najbliższym współpracownikiem nuncjusza apostolskiego Giovanniego de Torres podczas jego blisko siedmioletniego pobytu w Polsce, od roku 1645. Po zakończonej misji nuncjusza opuścił nasz kraj udając się do ojczyzny, do Rzymu okrężną drogą *via* Gdańsk, Szczecin, Rostock, Lubekę, Hamburg, Amsterdam, Antwerpię, Brukselę, Kolonię, Frankfurt, Monachium, Bolzano, Trydent, Wenecję. Podróż zajęła 132 dni (od 22 maja do 30 września 1652 r.) z czego połowę postoje. O wyborze tej okrężnej trasy zdecydowała chęć poznania krajów protestanckich i protestantów. Fantuzzi zamierzał bowiem napisać traktat o heretykach i sposobach ich nawracania, czego o ile wiadomo nie zrealizował.

Podczas podróży prowadził notatki, którym po przybyciu do Włoch nadał ostateczny kształt. Oryginał diariusza nie zachował się, znamy go z czterech kopii, których czasu powstania nie określono. Za podstawę wydania posłużył egzemplarz z Archivio Segreto Vaticano. Tekst drukuje się *in extenso*. Wydawca wyróżnia w nim trzy główne wątki tematyczne: 1. trasa i doświadczenia z drogi; 2. atrakcje turystyczne — przede wszystkim urbanistyka i architektura; 3. „zjawiska społeczno-gospodarcze i kulturalne — — zwłaszcza protestantyzm”. Miałbym obiekcje przed takim określeniem wyznań reformowanych. Podobnie nie odnoszę wrażenia by, jak pisze wydawca, „protestanci — przeciwnik programowo pogardzani i zniechęceni — okazywali się jakby wbrew woli — — autora godni szacunku”. Nie sądzę bowiem, że pozytywne charakterystyki mieszkańców mijanych krajów protestanckich pozwalają na określenie ich epitetem „godni szacunku”. Choć mówi się o nich, że są oni grzeczni i uprzejmi, pozostają jednak mimo to heretykami. Wielokrotnie stosowane sformułowania „wioska heretyków”, „heretycy”, „msza heretyków” odmieniane na wszystkie sposoby są moim zdaniem świadectwem, że Fantuzzi niezależnie czy zdobywał się wobec protestantów na obiektywizm, nie zapominał kim są i jaką wyznają wiarę.

Diariusz był znany nauce polskiej: wykorzystali go Z. Wolff (1949 r.) i A. Sajkowski (1973 r.). Udostępniony we wzorowym opracowaniu przynosi ciekawy materiał dla historyka polskiego na temat Prus Królewskich i Pomorza Zachodniego oraz stwarza możliwości porównawcze do badań na temat podróży i diariuszy podróżnych jako źródła historycznego, które zainicjował A. Mącza.

W aneksie drukuje się we włoskich oryginałach i w tłumaczeniu polskim 21 listów z lat 1646—1650, Giacomo Fantuzzi'ego do Aleksandra Ludwika Radziwiłła marszałka WKs. Lit., syna „Sierotki”, pochodzących z Archiwum Radziwiłłowskiego, a dotyczących włoskich spraw prywatnych obu korespondentów.

R. K.